Cena pojedyńczego numeru 10 gr. Dzisiejszy numer zawiera 4 strony i arkusz powieściowy.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 125 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,** wtorek dnia 22 października 1935 r. | Rok XVI

PEŁNOMOCNICTWA

Rząd w walce z deficytem budżetowym

Już z pierwszych oświadczeń nowego rządu stało się jasnem że w walce z kryzysem gospodarczym, tym groźnym wrogiem, który wdarł się w nasze granice, rząd przedewszystkiem uważa za rzecz konieczną — zrównoważenie budżetu Państwa. Stan bowiem chronicznego deficytu, w jakim ten budżet znajduje się, stanowi poważną zaporę w pracach nad ożywieniem życia gospodarczego.

Dlaczego?

Przedewszystkiem dlatego, że przy niezrównoważonym budżecie deficyt pokrywany być musiał operacjami kredytowemi. Poszukując ciągle pożyczek na rynku, występując w roli kredytobiorcy Skarb Państwa ściąga poważne kapitały. Gdyby te kapitały pozostały w obrocie gospodarczym, musiałyby sobie szukać zatrudnienia. Szły więc wówczas do inwestycyj, ożywiających życie gospodarcze. Zarazem, pozostając na rynku i szukając zatrudnienia, naciskałyby w kierunku obniżenia kosztu kredytu, co dzisiaj nie ma miejsca gdy tak poważnym kredytobiorcą jest Państwo. A przecież obniżenie kosztu kredytu, znajdujące swój wyraz w zniżce stopy dyskontowej, posiada duże znaczenie dla zniżki kosztów produkcji i dalszej zniżki cen co znowu jest podstawowym warunkiem zwiększenia ogólnych obrotów wewnętrznych.

Najzupełniej również słusznem jest stanowisko rządu, który twierdzi, że zrównoważenie budżetu jest zasadniczym wymogiem ustalenia jakiegokolwiek planu gospodarczego. Można być zwolennikiem takiego, czy innego programu gospodarczego, ale nikt, kto ma jakie pojęcia o dobrem gospodarowaniu nie może tolerować z roku na rok postępujących niedoborów. — Równowaga budżetowa jest zatem niezbędnym elementem w ustaleniu planu walki z trudnościami gospodarczemi.

Aby móc zrównoważyć budżet rząd zwrócił się do Sejmu o pełnomocnictwa. Idzie o to, aby rząd mógł w drodze dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej stosować środki, względnie uzyskiwać podstawy prawne dla poszczególnych posunięć, które w pracach nad zrównoważeniem budżetu okażą się konieczne. Jak sądzić należy z uzasadnienia do projektu ustawy o pełnomocnictwach, rząd nosi się z zamiarem zastosowania całego zwartego kompleksu posunięć, które zapewnią osiągnięcie zamierzonych celów. Należy przypuszczać, że na pierwszem plenarnem posiedzeniu Sejmu złożone zostaną oświadczenia, które wskażą w jakich dziedzinach rząd szukać będzie środków zrównoważenia budżetu.

Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że, występując o pełnomocnictwa, rząd zakres ich ograniczył do spraw gospodarczych i finansowych, przyczem wyraźnie z pośród tych ostatnich wyłączył możliwość jakiejkolwiek zmiany dekretu o stabilizacji złotego podkreślając w ten sposób jeszcze raz, że stałość waluty jest nienaruszalną zasadą polityki Państwa.

Pamiętamy, że pełnomocnictwa, udzielane rządowi przez Sejm w ostatnich trzech latach, nosiły inny charakter; były to mianowicie pełnomocnictwa generalne, zawierające możność dekretowania wszelkich spraw, z wyjątkiem zmiany Konstytucji. Obecnie zakres tych pełnomocnictw wyraźnie ograniczony został do spraw finansowych i gospodarczych, termin zaś do którego rząd chce mieć możność wydawania dekretów, określony został do dn. 15-go stycznia 1936 r. Takie postawienie sprawy wskazuje, że rząd — punktu widzenia ustawodawczego — pragnie uzyskać konieczne pełnomocnictwa, celem możliwie jaknajszybszego wprowadzenia w życie norm prawnych, koniecznych dla realizacji planu uzdrowienia budżetu, przepuszczenie ich bowiem przez alembik plenarno - komisyjnych obrad parlamentu siłą faktu musiałoby trwać czas pewien. Z drugiej strony jasnem jest, że rząd nie chce odbierać Sejmowi jego uprawnień, dąży natomiast tylko do uzyskania podstaw prawnych, potrzebnych mu do osiągnięcia zasadniczego celu, który obecnie wysunął na czoło w pierwszym etapie swych prac gospodarczych: równowagi budżetowej.

Nie ulega wątpliwości, że w szybkiem zrealizowaniu tego celu zainteresowany jest nietylko rząd i Izby Ustawodawcze, ale przedewszystkiem całe społeczeństwo i życie gospodarcze kraju.

Odebranie exequatur dwom konsulom czeskim

WARSZAWA. Ministerstwo spraw zagranicznych odebrało exequatur dwom czeskim konsulom w Krakowie i w Poznaniu.

Jest to odpowiedź rządu polskiego na niesłychany w stosunkach międzynarodowych wypadek odebrania exequatur konsulowi polskiemu w Morawskiej Ostrawie, miejscowości, gdzie znajdują się liczne rzesze ludności polskiej, pozbawiając w ten sposób ludność polską opieki i uniemożliwiając na miejscu pobyt konsularnemu świadkowi wybryków władz czeskich w stosunku do ludności polskiej.

Argument rządu czeskiego, że odbierając exequatur jest równocześnie gotów do pertraktowania z rządem polskim jest nie do pomyślenia w stosunkach międzynarodowych. Tem więcej nie do pomyślenia, że rząd czeski odbierał exequatur naszemu konsulowi, nie zawiadamiając o tem poprzednio rządu polskiego.

Stwierdzić przy tej okazji należy, że jeżeli idzie o odebranie exequatur konsulom czeskim w Krakowie i Poznaniu to rząd polski uprzednio zawiadomił o tem rząd czeskosłowacki i dopiero potem zakomunikowana została powyższa decyzja obydwu konsulom czeskim.

KOMUNIKAT OFICJALNY.

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. cofnął decyzją z dnia 18-go bm. exequatur konsulowi republiki czechosłowackiej w Poznaniu dr Jaromirowi Doleżałowi i konsulowi republiki czechosłowackiej w Krakowie dr Arturowi Maixnerowi.

WARSZAWA. Rząd czechosłowacki uniemożliwia polskim konsulom w Morawskiej Ostrawie wykonywanie ich czynności urzędowych, w zakres których wchodzi też czuwanie nad wykonywaniem przez władze czeskie postanowień i umów zawartych między Polską a Czechosłowacją, gwarantujących ludności polskiej w Czechosłowacji należne jej prawa.

Strona czeska, dążąc do likwidacji polskości w Czechosłowacji usiłuje pozbywać się z terenu niewygodnych dla Czechów miarodajnych świadków akcji czechizacyjnej. Wobec konsulów polskich stosuje się przeto niepraktykowane w stosunkach międzynarodowych tendencyjne ataki prasowe, pełne nieprawdziwych insynuacyj i wywołuje wybryki organów administracyjnych, mające na celu sprowokowanie incydentów.

System ten, znajdujący punkt kulminacyjny w niejednokrotnem odmówieniu exequatur konsulom R. P. w Morawskiej Ostrawie wyraził się ostatnio nawet w cofnięciu exequatur konsulowi R. P. p. Aleksandrowi Klotzowi. Wbrew zwyczajom międzynarodowym powszechnie, przyjętym między państwami kulturalnemi cofnięcie to nastąpiło bez uprzedniego zwrócena się z prośbą o odwołanie i bez przedłożenia i przedyskutowania ze stroną polską ewentualnych motywów tego niezwykle rzadkiego w stosunkach międzynarodowych aktu.

W wytworzonej w ten sposób przez stronę czechosłowacką sytuacji zostało cofnięte w dniu 18 bm. exequatur dr J. Doleżałowi — konsulowi republiki czechosłowackiej w Poznaniu i dr A. Mexnerowi — konsulowi republiki czechosłowackiej w Krakowie.

TORUŃ PRZECIWKO PRZEŚLADOWANIU W CZECHOSŁOWACJI.

Toruń. Na rynku Staromiejskim odbyła się w niedzielę żywiołowa manifestacja antyżydowska w związku z prześladowaniem Polaków na Śląsku Cieszyńskim. W manifestacji wzięli udział członkowie Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, K. P. W. z orkiestrą, Strzelec, O. M. P. i tłumy mieszkańców Torunia. Na niesionych transparentach widniały napisy: „Bracia Cieszyniacy z za Olzy, wytrwajcie". Gnębiły nas trzy caraty, a rozpadły się w gruzy, przetrwacie i Czechów. Gdyśmy piersiami własnemi zasłaniali zachód przed bolszewikami — Trzyniec i Karwina zostały nam zrabowane przez „braci" Czechów. — Do zgromadzonych przed Ratuszem przemówił rodak z za Olzy, który przedstawił znane fakty prześladowania Polaków za kordonem, przemówienie to często przerywały potężne okrzyki antyczeskie, świadczące o solidarności z gnębionymi przez Czechów Polakami. Po przemówieniu uchwalono przez aklamację następującą rezolucję:

„Rodacy z za Olzy! Od szeregu lat znosicie bezprzykładne szykany ze strony władz republiki czechosłowackiej. Gdyśmy w zaraniu niepodległości odpierali atak ze wschodu na całość Rzeczypospolitej, zostaliście podstępnie wyrwani z granic wspólnej macierzy wbrew naszej i waszej woli. Cierpienia wasze trwają zbyt długo. Tracimy cierpliwość i wiarę w dobrą wolę narodu czeskiego. Dlatego my, mieszkańcy Torunia, zebrani dziś na Rynku Staromiejskim ślemy Wam zapewnienia, że cały naród polski jest zawsze z wami i ma zdecydowaną wolę bronić waszych praw narodowych. Zaufajcie nam, że gdy wybije odpowiednia do historji godzina, znajdziecie nas wszystkich jak jeden mąż przy waszym boku.

Po odegraniu przez orkiestrę „Roty" rozwinął się ulicami miasta olbrzymi pochód. Manifestacja dzisiejsza była dowodem, że tu na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej cierpienia Polaków z za Olzy znalazły gorący oddźwięk.

TERMIN WYBORÓW DO POM. SEJMIKU WOJEW.

Toruń. P. Wojewoda Pomorski St. Kirtiklis zarządzeniem z dnia 3 października br., ogłoszonem w nr. 22 Pom. Dziennika Wojewódzkiego ustalił termin wyborów do Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego w Toruniu na czas od 16 października do 15 listopada 1935 r.

TRAGICZNY WYPADEK NA LOTNISKU.

GRUDZIĄDZ. W ub. piątek zginął w katastrofie samolotowej jeden z młodych lotników ppor. Szmańko. Dokonując lotu służbowego, spadł wskutek jakiegoś defektu maszyny, ponosząc śmierć na miejscu.

ZAKOŃCZENIE TYGODNIA LOPP.

GRUDZIĄDZ. Na zakończenie 12-go tygodnia LOPP. w Grudziądzu odbyło się w niedzielę na lotnisku wojskowem uroczyste poświęcenie eskadry szybowców, ufundowanych przez społeczeństwo grudziądzkie. Na lotnisku grudziądzkiem zgromadziły się niezliczone tłumy publiczności oraz przedstawiciele władz wojskowych i delegacje organizacyj społecznych ze sztandarami. Na uroczystość przybył J. E. Ks. Biskup Dr Stanisław Okoniewski. Na wstępie uroczystości dłuższe przemówienie wygłosił prezes koła LOPP. Kossjor, poczem uroczystego aktu poświęcenia szybowców dokonał J. E. Ksiądz Biskup Okoniewski w asyście licznego duchowieństwa, wygłaszając przy tem podniosłe przemówienie okolicznościowe. Po dokonaniu poświęcenia odbył się chrzest nowych szybowców, którym nadano nazwy: „Strzelec", „Sokół", „Junak", „Harcerze", „Pilotka" i „Żołnierz".

RESTAURACJA ZABYTKOWEGO KOŚCIOŁA.

WEJHEROWO. Referat budowlany starostwa morskiego przeprowadza obecnie studja nad wykonaniem częściowej restauracji zabytkowego kościoła w Żarnowcu. Kościół ten, pochodzący z początków XIV wieku, stoi na stoku wzgórza, co powoduje, że spływające wody podmywają fundamenty i zalewają dziedzińce. W piwnicach kościelnych i klasztornych poziom wody wynosi przeszło dwa metry. Plan restauracji przewiduje w pierwszym rzędzie odwodnienie i zdrenowanie sąsiedniego terenu, celem odprowadzenia wód do strumienia, przepływającego u stóp wzgórza.

PILOT AKROBATA ZATRUTY GAZEM.

P r a g a. Najlepszego pilota akrobatę armji czechosłowackiej znanego dobrze w Polsce z Challengu majora Ambrusza znaleziono w łazience zatrutego gazem. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala. Istnieje nadzieja, że uda się go uratować. — Dotychczas niewiadomo czy chodzi tu o nieszczęśliwy wypadek, czy też o usiłowanie samobójstwa.

Co słychać?

W KRAJU.

+ W niedzielę odbyła się inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Poznańskim. W czasie uroczystości odsłonięto popiersie śp. Marszałka, ufundowano stypendjum naukowe Imienia Józefa Piłsudskiego oraz wręczono Min. Oświaty dyplom doktora „honoris causa“ na imię śp. Marszałka Piłsudskiego.

+ Generalny inspektor armji gen. Rydz-Śmigły zaziębił się i nie opuszcza mieszkania.

+ Pod Częstochową we wsi Rybna 22-letnia Ewa Jonczykowa powiła dwóch chopców i dziewczynkę. Matka i dzieci czują się dobrze.

+ Sfery budowlane zaniepokojone są ostatnią zwyżką cen na cement. Podwyżka niewątpliwie wpłynie na zahamowanie ruchu budowlanego.

+ W cukrowni Strzyżów 26-letni robotnik Władysław Kula, podczas zakładania pasa transmisyjnego na będące w ruchu koło, dostał się w tryby, ponosząc śmierć na miejscu.

+ W rejonie grodzieńskim (Kolomyja) schwytano niej. Proninka, który w ciągu roku dokonał 60 podpaleń. Jak się okazuje, jest to objaw chorobliwy.

+ Polsko - rumuński pakt przyjaźni został przedłużony na nowe pięciolecie do roku 1941.

ZAGRANICĄ.

+ 20 bm. wieczorem zmarł w Londynie chory od dłuższego czasu na raka Przewodniczący Międzynarodowej Konferencji Rozbrojeniowej — Artur Henderson, urodzony w 1863 r.

+ Bierny strajk górników w Anglji został zliwidowany.

+ Dla armji brytyjskiej zakupiono w Argentynie 1400 mułów.

+ Wielka Brytanji zgromadziła na Morzu Śródziemnem flotę wojenną o 800.000 ton łącznie.

+ W Oppingen w Niemczech spłonął śpichlerz z 48 wagonami pszenicy.

+ Do Pragi czeskiej przybył nowy nuncjusz apostolski Monsignore Rizza.

+ Na wybrzeżu Florydy podczas ostatniego huraganu fale wyrzuciły z morza osobliwego potwora długości 2 metr., o kolczastym grzbiecie.

+ Granice Somali brytyjskiego zostały zamknięte i strzeżone są przez gęste patrole. Dotychczas ani jeden uchodźca nie zdołał przedostać się na terytorjum kolonji angielskiej.

+ Za uwagi krytyczne o Goeringu sąd w Malborgu skazał kupca Maksa Flataeura na 6 miesięcy więzienia.

+ W Austrji, kanclerz Schuschnig dokonał zmiany w rządzie.

+ W Japonji rząd podjął uchwałę za całkowitem rozbrojeniem na morzu.

OD MARCA DO WRZEŚNIA SPADŁO BEZROBOCIE O 267.502 OSOBY.

Według danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Pracy maksymalny stan bezrobocia w roku bieżącym, zanotowany na dzień 1 marca, wynosił 515.535 bezrobotnych. Minimalny stan bezrobocia, zanotowany na dzień 1-go września br., wyrażał się liczbą 248.033 bezrobotnych. Maksymalny stan zatrudnienia na robotach, prowadzonych przy pomocy finansowej Funduszu Pracy, przypadł również na 1-go września i wynosił 139.779 zatrudnionych robotników.

Najkosztowniej wypadły roboty finansowane przez Fundusz Pracy na terenie województwa śląskiego. Koszt tych robót wynosił 13,36% ogólnej sumy kredytów, przeznaczonych w roku bieżącym przez Fundusz Pracy na roboty publiczne. Ilość bezrobotnych, zatrudnionych na robotach, finansowanych przez Fundusz Pracy na Śląsku, wyniosła zaledwie 4,67% ogólnej sumy zatrudnionych. Ten niekorzystny stosunek tłumaczy się głównie wyższemi stawkami płac, jakie stosuje się na Śląsku.

Bardzo dodatnie wyniki w dziedzinie zatrudnienia przyniosły roboty, prowadzone przy pomocy finansowej Funduszu Pracy na terenie województwa krakowskiego. Koszt tych robót, prowadzonych w województwie krakowskiem, wynosił 8,42% ogólnej sumy zatrudnienia — stan zatrudnienia na tych robotach wynosił 13,4% ogólnej sumy zatrudnionych. Podobnie przedstawia się stan zatrudnienia na terenach województw wsch., gdzie stosunkowo małe kredyty powodują znaczne zatrudnienie.

Gigantyczny lot do Australji rozpoczęty!

W a r s z a w a, (poniedziałek). — Dziś w godzinach rannych — o godz. 6.33. odbył się start samolotu „Lublin 13“ do lotu do Australji. — Major Karpiński zamierza lecieć do Stambułu, gdzie winien lądować między godziną 16 a 18-tą.

WARSZAWA. Dnia 18 bm. rano przyleciał z Poznania do Warszawy major Karpiński na samolocie „Lublin 13“, na którym ma odbyć zapowiadany od dłuższego czasu wielki raid do Australji. Trasa lotu została już ustalona i będzie szła przez Małą Azję i Indochiny. Major Karpiński wystartuje z lotniska wojskowego na Okęciu w najbliższych dniach. Termin odlotu jest uzależniony od warunków atmosferycznych na trasie. Samolot, na którym ma odbyć lot mjr. Karpiński jest aparatem seryjnym fabryki lubelskiej, zaopatrzonym w motor wyrobu polskich zakładów Skody. Samolot jest dwumiejscowy i przerobiony w ten sposób, że można na nim zabrać zapas benzyny na 25 godzin lotu. Samolot ten wypróbowany jest przez płk. Stachonia, który odbył na nim lot do Londynu. Mjr. Karpiński po przylocie do Warszawy załatwił szereg formalności, związanych z lotem. W tym czasie aparat został jeszcze raz poddany dokładnemu przeglądowi w porcie na Okęciu i zaopatrzony w paliwo.

* * *

Lot będzie posiadał charakter doświadczalny z punktu widzenia polskiej produkcji lotniczej, to też całe wyekwipowanie samolotu będzie produkcji wyłącznie polskiej. Jedynym wyjątkiem jest kompas Sperry'ego, umożliwiający lot we mgle i w chmurach. Kompas ten jest konstrukcji angielskiej. Poza tem wszystkie przyrządy pokładowe, radjostacja i t. p. wykonane będą w Polsce. Również silnik będzie polskiej produkcji.

Ażeby polski charakter tego lotu zachowany został w całej pełni, mjr. Karpiński sprzeciwił się zainstalowaniu na samolocie automatu samosterującego, t. zw. mechanicznego pilota, który zastępuje pilota w sterowaniu aparatem.

Decyzję swą umotywował mjr. Karpiński tem, iż tego rodzaju aparatów nie produkuje się w Polsce.

Przygotowania do tego lotu trwają już od wiosny. Jest to zrozumiałe, gdy się zważy, że trasa, jaką ma przebyć mjr. Karpiński, wynosi blisko 20 tysięcy kilometrów i jest bardzo trudna, ze względu na różnorodne zmienne warunki atmosferyczne i klimatyczne, jakie na niej panują.

Dokładny termin lotu jest trudny do ustalenia. — Uzależniony jest bowiem od warunków atmosferycznych.

O sumienności z jaką lot jest przygotowany świadczy fakt, iż sama tylko organizacja służby meteorologicznej na trasie raidu zajęła przeszło miesiąc czasu.

Jak słuchać, lot mjr. Karpińskiego jest pierwszym z serji trzech wielkich rajdów, jakie władze lotnicze postanowiły w najbliższym czasie zorganizować zamiast Turnieju lotniczego (Challenge'u).

Nie potrzeba dodawać, że lot polski do Australji, dokonany na aparacie polskiej konstrukcji posiada olbrzymie znaczenie propagandowe i niemniej duże znaczenie sportowe.

Majorowi Karpińskiemu serdecznie życzymy pełnego sukcesu.

Dodać należy, że mjr. Karpiński zorganizował lot własnym kosztem.

* * *

MŁODZIEŻ BĘDZIE UWZGLĘDNIANA PRZY OBSADZANIU STANOWISK.

WARSZAWA. Zapowiedź p. premjera Kościałkowskiego, iż „rząd widzi konieczność zapewnienia szerszych możliwości w otwarciu nowych dróg pracy dla młodego pokolenia, pragnąc je jaknaściślej związać z interesami państwa i zadaniami nieprzerwanego umacniania fundamentów Polski dzisiejszej i przyszłej“ podjęta została niezwłocznie przez Ministra Spraw Wewn. Wł. Raczkiewicza jako wytyczna dla polityki personalnej w administracji państwowej.

Dla jaknajpełniejszej i jaknajszybszej rywalizacji zapowiedzi szefa rządu, p. min. *Raczkiewicz wydał już pierwsze zarządzenie w postaci okólnika do wojewodów i komisarza Rządu na m. st. Warszawę, w którym poleca zwracać szczególną uwagę na przedstawicieli młodego pokolenia, wstępujących do służby państwowej lub już pracujących w urzędach.* Dla młodzieży tej, która ma być jaknajstaranniej przygotowana do oczekujących ją zadań i szczerze przejęta zasadą „dobro Rzeczypospolitej najwyższem prawem“ będzie *w miarę postępów fachowego przygotowania w sposób bezstronny otwierana coraz bardziej droga do odpowiedzialnych stanowisk, dająca możność spełnienia szlachetnych ambicyj wprowadzenia w czyn inicjatywy w służbie państwa i społeczeństwa.*

Przykładając wielką wagę do powyższych wytycznych, p. min. Raczkiewicz poleca wojewodom i komisarzowi Rządu na m. st. Warszawę stale i osobiście interesować się postępem realizacji wydanych w tym względzie zarządzeń.

SILNY ORKAN NA MORZU PÓŁNOCNEM.

B e r l i n. W nocy z soboty na niedzielę szalał niezwykle silny orkan na morzu północnem. Z Hamburga donoszą, że 4 statki z portu hamburskiego zostały bardzo poważnie uszkodzone i z trudem zdołano je przyholować do portu. W pobliżu Hamburga osiadł na mieliźnie francuski statek „Atrar“. — Parowcowi przybył z pomocą statek niemiecki, jednakże załoga „Atrar“ nie chciała opuścić statku.

L o n d y n. Na morzu północnem i w kanale La Manche szaleje od dwóch dni burza. W dniu 20 bm. wieczorem zanotowano już trzy wypadki śmierci. Wiele osób jest rannych. — Znajdujący się w odległości 900 km. od brzegów irlandzkich parowiec angielski „Verdulja“ rozesłał sygnały wzywające pomocy, zawiadamiając iż okręt tonie, a załoga opuszcza łodzie ratunkowe. Parowiec finlandzki „Esbo“ został rzucony na skały przy brzegach Cumberlandu. Załogę wyratowano. Parowiec norweski „Ingar“ znajduje się w trudnej sytuacji i woła o pomoc. Okręt „Highland“ ma uszkodzoną śrubę i nie może o własnych siłach powrócić do najbliższego angielskiego portu. Wysłano mu na pomoc z Cormer holowniki. Komunikacja lotnicza pomiędzy Anglją a kontynentem uległa całkowitej przerwie. Wicher w licznych miejscowościach przerwał komunikację lotniczą i telegraficzną najbardziej pod tym względem ucierpiała Szkocja.

OBSUNIĘCIE SIĘ ZIEMI SPOWODOWAŁO ŚMIERĆ 5 DZIECI.

P a r y ż. W miejscowości Souillac (dep. Correze) wskutek obsunięcia się ziemi zostało zabitych pięcioro oraz ranionych dwoje dzieci. Obsunięcie się ziemi nastąpiło w momencie, gdy 16 uczniów szkoły rolniczej, pozostawionych za karę w szkole na niedzielę pracowało na robotach ziemnych w pobliżu szkoły.

GROŹNY WYLEW RZEKI LUI TANG

Szanghaj. Wylew rzeki Lui Tang w północnej części prowincji Mangsu zatopił ponad 100 osiedli. Około 100 tys. mieszkańców cierpi głód. Całe okolice położone na południe od jeziora Shuyang przeistoczyły się w wielką przestrzeń wodną. Podjęto akcję pomocy ofiarom powodzi.

POŻAR NA WŁOSKIM PAROWCU.

Kair. Pożar na pokładzie parowca włoskiego „Ausonia“ wybuchł w dniu 18 bm. o godz. 9 rano w chwili dokonywania formalności sanitarnych przed wejściem do portu. W hali maszyn nastąpiły dwie eksplozje spowodowane wybuchem kotła, co wywołało niebywałą panikę wśród pasażerów. Pomimo wysiłków załogi ogień rozszerzał się z niebywałą szybkością. Brytyjskie okręty wojenne, które stały w porcie pospieszyły niezwłocznie z pomocą. Wszystkich pasażerów w liczbie 31, podobnie jak i całą załogę 250 osób uratowano. Dzięki zimnej krwi kapitana okrętu Belleni i podwładnych mu oficerów nie było ofiar w ludziach podczas akcji ratunkowej. Z powodu eksplozji został zabity jeden z maszynistów, dwóch marynarzy jest rannych. Pomimo wysiłków okrętów, biorących udział w akcji ratunkowej, parowca „Ausonia“ nie udało się uratować.

Podczas pożaru statku „Ausonia“ zginęło 7 i zostało rannych 7 z pośród 240 członków załogi. Liczba pasażerów, znajdujących się na statku wynosiła 33.

SYTUACJA NA FRONCIE WŁOSKO-ABISYŃSKIM.

PARYŻ. Wedle doniesień francuskich sytuacja w Abisynji przedstawia się następująco: w prowincji Tigre Włosi umacniają swe panowanie, nie napotykając na większe sprzeczności ze strony ludności, która m. in. zaakceptowała rozrachunki w walucie włoskiej. W rejonie Aksum liczne rzesze uzbrojonych mieszkańców poddają się nowej władzy; m. in. poddał się Ras Alceica Abraha; naczelnik rejonów Enda, Medame i Aibou. Włosi kontynuują układanie drogi i przeprowadzili dotychczas 600 km linji telefonicznej. Na terytorjum abisyńskiem aresztowano szereg wywiadowców włoskich, którzy zostaną odtransportowani do Addis Abeby. Jednego z wywiadowców pożarł krokodyl podczas ratowania się ucieczką wpław przez rzekę. Strona abisyńska kategorycznie zaprzecza, jakoby Negus toczył jakiekolwiek rokowania z Włochami. W Addis Abebie trwają wyłącznie przygotowania wojenne. Ras Moulogheta, minister wojny, założył główną kwaterę w odległości 20 km na północ od stolicy, gdzie przygotowuje się do wyruszenia na front. Krążą pogłoski, że cesarzowa wyruszy w poniedziałek, 21. bm. do Dessie. Wojska gen. Ababa przybyły z Gofa do stolicy, skąd po uzbrojeniu wyruszyły na front. Stolica oraz okolice przepełnione są wojskiem. W Addis Abebie oficjalnie zaprzeczają pogłoskom, jakoby kolumna włoska odcięta na północ od Somali francuskiego zdołała przebić się do Erytrei. Donoszą, że niektóre szczepy uciekają z Erytrei do Abisynji lub do Sudanu, by uniknąć rekwizycji bydła przez Włochów.

SPISEK PRZECIWKO PREZYDENTOWI W TURCJI.

Stambuł. Dziennik turecki „Tau“ donosi o wykryciu w ciągu ostatnich dni spisku przeciwko prezydentowi państwa Attaturk. Oddawna już wiedziano, iż kilku spiskowców przekroczyło granice Anatolji. Wkrótce potem zdołano ich aresztować. Przewiezieni do Ankary byli oddani do dyspozycji władz śledczych. Szef grupy spiskowców, która składała się z 4 czy też 5 osób, nazwiskiem Yahia, jak stwierdzono dochodzeniem, jest emisarjuszem Cerkes Etama, którego nazwisko figuruje na liście 150 wygnańców, pozbawionych obywatelstwa tureckiego. Proces rozpocznie się w ciągu tygodnia.

WOJNA Z BANDYTAMI CHIŃSKIMI

TOKIO. Z Chsing-Kingu donoszą, że 14 żołnierzy japońskich zostało zabitych zaś 9 ranionych, w ekspedycji karnej przeciwko bandytom, którzy w sile 200 ludzi zaatakowali m. Chnochatun w prowincji Kiryn. Bandyci ponieśli klęskę.

ODPOWIEDŹ FRANCJI W SPRAWIE SANKCYJ.

Londyn. Reuter donosi z Paryża: Ambasador W. Brytanji Clerk otrzymał odpowiedź Francji na zapytanie W. Brytanji. Odpowiedź ta brzmi, iż Francja gotowa jest wykonać swe zobowiązania, wypływające z paragr 3 art. 16 Ligi Narodów. (Przyp. red. Paragr. 3 art. 16 paktu mówi o wzajemnem poparciu, które obowiązani są udzielać sobie członkowie Ligi Narodów dla przeprowadzenia sankcyj finansowych i gospodarczych, o poparciu w akcji przeciw zarządzeniom, które państwo łamiące pakt może zastosować do członka Ligi, wreszcie o dopuszczeniu przemarszu sił zbrojnych, biorących udział w akcji wspólnej, podjętej dla zapewnienia wykonania paktu Ligi Narodów).

WILKINS ZAMIERZA DOKONAĆ LOTU NAD BIEGUNEM.

Montevideo. Znany lotnik i podróżnik sir Hubert Wilkins wyjechał do Magallanes, gdzie ma spotkać się z lotnikiem ameryk. Ellsworthem, który zamierza w zimie dokonać lotu nad biegunem. Wilkins oświadczył, iż w marcu rozpocznie przygotowania do drugiej podróży w łodzi podwodnej do bieguna północnego.

Kącik Z. S.

WSZYSCY DO SZEREGÓW ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Do młodzieży przedpoborowej.

Związek Strzelecki najstarsza i największa w Polsce organizacja patrjotyczna o charakterze wojskowym, werbuje jak co roku kadry młodzieży przedpoborowej dla wyszkolenia wojskowego i obywatelskiego.

Wszyscy przedpoborowi, którzy pragną ugruntowania Polski mocarstwowej, którzy chcą nosić zaszczytne miano „Strzelca“ winni zgłosić się w biurach werbunkowych Związku Strzeleckiego.

Związek Strzelecki przyjmuje młodzież przedpoborową w wieku od 13 lat. Starsi jako członkowie wspierający. Zatem kto młody i zdrów i komu na sercu leży dobro Ojczyzny — zapisuje się do Z. S., w jedności bowiem siła, podtrzymująca wolność.

Zapisywać się można u prezesów, komendantów i opiekunów poszczególnych oddziałów i pododdziałów Z.S.

ZARZĄD POWIATOWY

PRACA W ZWIAZKU STRZELECKIM.

Wczoraj odbyły się koncentracje oddziałów i odprawy zarządów oddziałowych Z. S. w Golubiu, dla oddziału Golub i Podzamek Golubski oraz w Lipnicy. Na koncentrację przybył z ramienia Obwodowej Komendy WF. i PW. p. kpt. Kwiatkowski, a z ramienia zarządu powiatowego ob. wiceprezes Mgr. Cwinarowicz, ob. sekretarz Szczuka Alfons. Komendę Powiatową Z. S. reprezentował p. por. Szalecki oraz powiat. referent wychowania obywatelskiego ob. Majchrzak. Do zebranych oddziałów przemówił p. kpt. Kwiatkowski, wskazując na ważność wyszkolenia członków Z. S. Ob. wiceprezes Mgr Cwinarowicz w ogólnych zarysach omówił program pracy, uzupełniony przez p. por. Szaleckiego oraz ref. wych. ob. Majchrzaka. Stwierdzono dobry stan oddziałów. W Golubiu ponadto dokonano wyboru zarządu oddziału z ob. dyrektorem Gotschalkiem na czele. Wybrany zarząd daje gwarancję wytężonej pracy w tamt. oddziale. Oddział golubski urządził wieczorem zabawę taneczną, na którą przybyli wyżej wymienieni przedstawiciele władz związkowych, p. burmistrz Reiske oraz liczne obywatelstwo m. Golubia.

RADJO KRZEPI DUCHA I SZERZY KULTURĘ

Poświęcenie sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej w Lisewie

Niecodzienną uroczystość przeżywała w ub. niedzielę Straż Pożarna w Lisewie.

Na dzień ten przybyło do Golubia kilkanaście okolicznych Straży Pożarnych ze sztandarami oraz towarzystwa społeczne, aby wziąć udział w tej wspaniałej uroczystości.

O godz. 9,30 odebrał raport p. starosta powiatowy Kalkstein w towarzystwie prezesa powiatowego Związku Straży Pożarnych — p. mgr. Cwinarowicza. Potem udał się pochód do miejscowej fary na uroczyste nabożeństwo. Mszę św. na intencję Straży Pożarnej w Lisewie odprawił ks. wikary Kosoziemski. Po Mszy św. poświęcił miejscowy duszpasterz ks. prob. Kownacki, pięknie wykonany sztandar.

Przed poświęceniem sztandaru przemówił ks. prob. Kownacki do strażaków, wskazując na ich ciężką i odpowiedzialną pracę na chwałę Bogu, dla dobra Ojczyzny i bliźniego.

W obecności licznie zebranych rodziców chrzestnych, poświęcił ks. proboszcz sztandar. Wśród chrzestnych zauważyliśmy: p. starostę Kalksteina, prezesa powiatowego Zw. Straży Pożarnych p. mgr. Cwinarowicza, naczelnika sądu p. sędziego Kanteckiego, burmistrza p. Reiskego, adwokata p. Przybyszewskiego z żoną, wydawcę „Głosu Wąbrzeskiego“ p. Bolesława Szczukę z żoną, p. Warszewskiego sen. z Dobrzynia i wielu innych. Po nabożeństwie uformował się pochód, który z orkiestrą Ochotniczej Straży Pożarnej z Rypina, przybył na rynek. Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej z Lisewa przywitał wszystkich obecnych, podziękował rodzicom chrzestnym, p. Bobińskiej za wykonanie sztandaru, oraz wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się do ufundowania sztandaru.

Jako pierwszy przemówił przedstawiciel rządu p. starosta Kalkstein, który w gorących słowach zachęcał strażaków do sumiennego wykonywania wziętych na siebie obowiązków. Nastąpiło składanie życzeń oraz wbijanie gwoździ pamiątkowych do drzewca sztandaru. Najlepszym dowodem, że Straż w Lisewie cieszy się wielką sympatją, są liczne gwoździe pamiątkowe.

Pod koniec przemówił p. Warszewski sen. jako przedstawiciel Straży Pożarnej z Dobrzynia, życząc, aby pod tym nowym sztandarem Straż w Lisewie jaknajliczniej się skupiała i aby przodowała przed innemi strażami.

Po tej uroczystości odbyła się defilada którą przyjmował p. starosta Kalkstein w towarzystwie Komendanta Obwodowego 63 pp. p. kpt. Kwiatkowskiego, oficerów strażackich i rodziców chrzestnych.

Po defiladzie odbył się wspólny obiad w sali hotelu Braci Klimków.

W tejże sali odbyła się wieczorem zabawa strażacka, która przeciągnęła się do późnej nocy. Dzień ten pozostanie Strażakom z Lisewa długo w pamięci.

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce wschód	Słońce zachód
21	październik	P.	Urszuli	6,10	16,31
22	„	W	Filipa	6,11	16,29
23	„	Ś.	Ignacego	6,13	16,27

PANÓW PREZESÓW

wszystkich towarzystw i bractw prosi Urząd Parafjalny, by przybyli w poniedziałek na godz. 20-tą (8 wiecz.) do wikarjówki — celem ostatecznego omówienia ustawienia bram triumfalnych.

Ks. Zaremba, proboszcz.

PRZYSŁOWIA NA PAŹDZIERNIK

Na 21 października (św. Urszuli).

Święta Urszula,
Perły rozsuła*),
Od świętej Urszuli
Śnieżnej czekaj koszuli.

NIEDZIELA MISYJNA.

Wczorajsza niedziela minęła pod znakiem misyj. Kazania wygłoszone w czasie nabożeństw miały za temat misje — a po południu w sali Dworu Wąbrzeskiego odbyła się imponująca akademja misyjna, w której wzięli udział wierni całej parafji. Sala była wypełniona po brzegi. Referat o misjach w Chinach — wygłosił generalny sekretarz Papieskiego Dzieła Rozkrzewienia Wiary Św na diecezję chełmińską — ks. Preis.

W połączeniu z akademją misyjną odbyła się akademja ku czci Chrystusa Króla.

WYŚCIGI KOLARSKIE O MISTRZOSTWO WĄBRZEŹNA.

Wczorajszej niedzieli odbyły się wyścigi kolarskie o mistrzostwo Wąbrzeźna na przestrzeni 80 klm. urządzone przez Klub Sportowy „Pogoń“. Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych zawodnicy osiągnęli dość dobry wynik. Mistrzem Wąbrzeźna został p. Aleksander Stencel, przybywając do mety po 2 godzinach, 36 minut i 38 sek. Drugi przybył do mety p. Zygmunt Górecki (3 godz. 11 min. 24 sek.); trzeci p. Paweł Sas (3 godz. 23 min. 28 sek.); czwarty p. Edmund Fiałkowski (3 godz. 26 minut i 22 sekund). Rozdanie nagród zwycięzcom odbędzie się podczas zabawy w dniu 9 listopada.

PORAŻKA POMORZANKI

Wczorajszej niedzieli odbyły się zawody piłkarskie pomiędzy „S. C. Grudziądz“ a tutejszą „Pomorzanką“. Mecz ten wzbudził duże zainteresowanie — to też publiczność mimo zimna — przybyła licznie na ten mecz.

„Pomorzanka“ miała kilka ładnych momentów, lecz wszystkie niebezpieczne piłki wychwytywał b. dobry bramkarz gości — nagradzany za to przez publiczność oklaskami. — Do przerwy gra wyrównana, toczy się prawie wyłącznie na środku boiska. — Po przerwie goście przejmują inicjatywę i strzelają w krótkich odstępach czasu 3 bramek a gospodarze rewanżują się jedną.

Drużyna gości okazała się zespołem ambitnym i zgranym. Zawody kończą się wynikiem 6 : 2 (1 : 0) dla gości.

KRATECZKI

W dniu 8 bm. rozpatrywał miejscowy Sąd Grodzki następujące sprawy karne:

Roman Zych z Ryńska za tajny ubój i sprzedaż mięsa bez znakowania weterynaryjnego — skazany został na 20 zł grzywny.

Józef Burchard z Ostrowa za kradzież kur na szkodę Bronisława Celmera i Marty Nowakowskiej w Ostrowie — skazany został za każdy czyn po 2 mies. łącznie 3 miesiące aresztu, a brat jego nieletni **Stanisław Burchard** — ukarany został upomnieniem.

Franciszek Górniak z Książek za kradzież naczynia drewnianego do prania, oraz kartofli i pościeli w dwóch wypadkach na szkodę Hermana Plötza w Książkach, za każdy czyn po 3 mies. łącznie 5 mies. aresztu.

Helena Podlaska z Uciąża, za nieudaną kradzież 3 par pończoch ze składu p. Klimaszki Feliksa — miesiąc aresztu. Pończochy źle ukryte, upadły jeszcze w składzie przy wyjściu, co zauważył p. Klimaszka.

Otton Bobrowski z Budziszewa za kradzież młota i narzędzi stolarskich na szkodę Stelzera Józefa w Książkach — ze względu na jego młody wiek, ukarany został upomnieniem.

Franciszek Dębek w/m. za posiadanie zepsutej nalewki, przeznaczonej do obrotu, — 20 zł grzywny i koszta sądowe.

Czesław Więckowski z Gzik za kradzież pszenicy na szkodę p. Rudnickiego z Gzik, skazany został na 1 miesiąc aresztu.

Jan Prażuch z Jaworza, za zniewagę posterunkowego P. P. i przybranej do pomocy jako świadek przy rewizji Mety Eggert, podczas pełnienia obowiązków — 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Anna Szmytkowska, Władysława Urbańska, Marjanna Urbańska, Zofja Zdrojewska i Stanisława Wiśniewska z Małych Radowisk, wybrały się wspólnie do stogu p. Wilamowskiego Łucjana po słomę. Gdy zamierzały ze snopami odchodzić, — zatrzymał je p. Wilamowski Stanisław i słomę musiały zanieść na podwórze. Za tę usługę Sąd uznał za stosowne, upomnieć je, by w przyszłości samowolnie nie zabierały cudzej rzeczy, tylko poprosiły o nią. Ze względu na niską wartość tej słomy, Sąd nie wydał wyroku skazującego.

W dniu 11. bm. odpowiadali przed Sądem **Gburczyk M., Urtnowski Stanisław i Miszałowski** — wszyscy z Wąbrzeźna — za kradzież roweru damskiego na szkodę inżyniera Kalińskiego Witolda z Wąbrzeźna. Sąd skazał każdego po 6 miesięcy bezwzględnego więzienia.

KINO „SŁOŃCE“

wyświetla w poniedziałek 21 i we wtorek 22 bm. — polską komedję muzyczną pt. A. B. C. — MI-

BEZPŁATNY KUPON ZNIŻKOWY
dla Czytelników „Głosu Wąbrzeskiego“

Za przedłożeniem w kasie niniejszego kuponu kasa wyda 2 bilety za cenę 1,— zł. na wszystkie seanse.

Kupon ważny do wtorku 22. 10. 1935 roku

ŁOSCI — Aby dać możność zobaczenia tego filmu szerszemu ogółowi i młodzieży dyrekcja wyświetla specjalne seanse po zniżonych cenach co dzień o godz. 5 wszystkie miejsca z balkonem 49 gr., szkoły 25 gr. — wieczorem ceny normalne

Z POWIATU

WIECZOROWY KURS UZUPEŁNIAJĄCY.

ZIELEŃ. Kierownik szkoły p. Jączkowski organizuje wieczorowy kurs uzupełniający, na który przyjmuje zgłoszenia kandydatów. Jak słychać, zapowiedź kursu spotkała się z żywem uznaniem.

ZEBRANIE KSM. MĘSK.

ZIELEŃ. W niedzielę, dn. 20. bm. odbyło się plenarne zebranie Oddziału KSM Męsk., które zagaił prezes Keller. Po odśpiewaniu hymnu „My chcemy Boga“ powitał on przybyłych delegatów z Kierownictwa Okręgu w osobach pp. Rzeczewskiego, Wesołowskiego i Arendarskiego. Skolei p. Rzeczewski wygłosił odczyt misyjny, a po skończeniu tego omawiano sprawy organizacyjne, mające na celu ożywienie pracy w Oddziale. Po wyczerpaniu porządku dziennego zakończono zebranie pieśnią „Choć burza huczy“.

SREBRNE GODY MAŁŻEŃSKIE.

RYŃSK. W piątek, 18. bm. obchodzili Pp. Bazyli i Józefa z Matuszewskich Kasynowie 25-rocznicę ślubu. W dniu tym odprawił o godz. 8-ej miejscowy ks. proboszcz Żelewski na intencję Jubilatów Mszę św. O godzinie 9-ej uroczystą Mszę św. odprawił brat Jubilata — ks. Dziekan Prałat Leon Kasyna z Lubawy. Przed Mszą św. w asyście ks. prob. Żelewskiego odebrał ks. Prałat od Jubilatów odnowienie przysięgi małżeńskiej, poczem udzielił im błogosławieństwa Bożego. — W czasie Mszy św. wykonał pienia z towarzyszeniem muzyki smyczkowej chór kościelny pod batutą organisty p. Szczerbowskiego.

Po uroczystościach kościelnych Szan. Jubilaci podejmowali gości w swym domu. W czasie obiadu składali Jubilatom życzenia: Ks. Prałat Kasyna, ks. prob. Żelewski, p. Bol. Szczuka i inni.

*

Zaznaczyć wypada, że Szan. Jubilat — po złożeniu egzaminu nauczycielskiego — ze względu na swoje jawne przyznawanie się do polskości — nie został dopuszczony do nauczania w szkolnictwie. Po wskrzeszeniu Ojczyzny powołany został natychmiast na nauczyciela.

Władze darzą Szan. Jubilata zaufaniem — i tak do czasu ukonstytuowania się gminy zbiorowej — piastował p. Kasyna urząd wójta. Do dziś dnia pełni natomiast funkcje urzędnika Urzędu Stanu Cywilnego.

*

Jubilaci obchodzili 25-lecie zaślubin w tym samym kościele, w którym ślubowali przed 25 laty. — W przyszłym roku (13 maja) przypada 30-lecie zamieszkania p. Kasyny w Ryńsku.

Golub

KRADŁA DESKI OD PŁOTU.

Stanisława Seweryńska z Golubia oskarżona była o to, że w grudniu 1934 r. na szkodę Mieczysława Gumińskiego w Golubiu temuż z płotu zabrała dwie deski. Po przeprowadzonym przewodzie sądowym uznano ją winną kradzieży jednej deski — za co wymierzono jej z art. 257 k. k. karę aresztu przez jeden tydzień z warunkowem zawieszeniem wykonania kary na okres dwuletni.

WIADOMOŚCI POCZTOWE.

Ruch w tutejszym urzędzie w miesiącu wrześniu powiększył się o ca 50 proc. Listów poleconych nadano 1.160 — nadeszło 1.108; przekazów pieniężnych nadano 1.107 — wypłacono 748; telegramów nadano 91 — nadeszło 203; prowadzono rozmów telefonicznych miejscowych 8.500 — międzymiastowych 2.022. I tu ruch się wzmógł. Abonenci sieci telefonicznej w większej mierze aniżeli w ubiegłym miesiącu korzystali z rozmów telefonicznych w czasie słabego ruchu, t. zn. za obniżoną taryfą o 40 proc. tańszą od zwykłej. — Abonentów radjowych jest 208.

Z przesyłek lotniczych publiczność nadal jeszcze w małej mierze tylko korzysta, niedoceniając dostatecznie ruchu lotniczego.

Mimo wprowadzenia przez pocztę takiego udogodnienia, jakiemi są zlecenia inkasowań również i z

nich mało się jeszcze korzysta. A jest to przecież najpewniejszy i najtańszy sposób ściągania swych należności. Odnośne formularze nabyć można przy okienkach za minimalną opłatą 3 groszy za formularz. Opłata przy nadaniu również jest bardzo niska; wynosi ona do 10 zł: groszy 20; do 30 zł: groszy 30; do 50 zł: groszy 40. Zaś za przekazanie ściągniętej sumy i za doręczenie jej adresatowi do domu nie pobiera się żadnej opłaty.

Urząd pocztowy zwraca uwagę na to, że wzory wszelkich formularzy — należycie wypełnione — wywieszone są w poczekalni pocztowej. Zresztą urzędnicy pocztowi przy okienkach chętnie udzielą potrzebnych informacyj.

Z dużem zadowoleniem publiczność zapewne przyjmie wiadomość o nowem urządzeniu pocztowem. Otóż z dniem 1 bm. wprowadzona została sprzedaż czasopism i gazet. Jest to udogodnienie wielkiego znaczenia. Kto np. w niedzielę lub dni świąteczne, kiedy sklepy są pozamykane, zapragnie przejrzeć sobie najnowszy numer jakiejś najpoczytniejszej gazety, kupić go może na poczcie przy okienku. Spodziewać się należy, że nasi obywatele skwapliwie korzystać będą z nowego tego urządzenia pocztowego.

Kowalewo

Z ZEBRANIA KOLEJOWEGO P. W.

W niedzielę, dnia 13. bm. odbyło się w świetlicy zebranie KPW. Kowalewo. Zebranie zagaił prezes p. Dr Szymański i wygłosił dłuższy referat na temat wojny włosko-abisyńskiej szczególnie zatrzymując się nad położeniem geograficznem i etnograficznem, oraz położeniem mieszkańców Abisynji. Nad wygłoszonym referatem otwarto dyskusję, której przebieg był bardzo ożywiony. Z przemówień niektórych członków biła wielka troska o naszą Ojczyznę, to też KPW. w Kowalewie dokłada wszelkich starań, by zawsze stało na wyżynie swego zadania i na każde wołanie było gotowe dla obrony Ojczyzny. Hasłem „Cześć“ zebranie zakończono.

KRADZIEŻE DRZEWA.

Sąd Grodzki w Kowalewie rozpatrywał w dniu 16. bm. sprawy karne o kradzieże i przywłaszczenie drzewa z lasów państwowych, i zasądził: Bolesława BEYGERA z Elgiszewa na karę grzywny 42.50 zł, Władysława KOWALSKIEGO z Elgiszewa na karę grzywny 40,— zł, Bolesława OLSZYŃSKIEGO z Elgiszewa na karę 40,— zł, Maksymiljana OLSZEWSKIEGO z Młyńca na 37,— zł, Władysława ZIELIŃSKIEGO z Młyńca na 1 tydzień aresztu, Feliksa KOŻLIKOWSKIEGO z Młyńca na 30 zł grzywny, Helenę SIKORSKĄ z Młyńca na 1 tydzień aresztu, Jan GRZEŚKOWIAK z Młyńca na 1 tydzień aresztu.

ZJAZD B. UCZENIC I ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO SZKOŁY ROLNICZEJ ŻEŃSK.

W niedzielę, dnia 13. bm. odbył się zjazd b. uczenic Szkoły Rolniczej Żeńskiej i zakończenie roku szkolnego w Kowalewie. Zjazd zaszczycili swą obecnością pp.: z ramienia Województwa Pomorskiego — naczelnik Hirszberg, z ramienia Pom. Izby Rolniczej — dyr. Sarczyk, z ramienia Zrzeszonych Kół Gospodyń Wiejskich — Parczewska, miejscowe obywatelstwo reprezentowali: ks. wik. Juchta, burmistrzostwo Kossekowie, notarjusz Dietl, wójt Klimek, kom. P. P. P., Buczek, dyrektor Stein i inni. Również przybyły przedstawicielki Kół Gospodyń z Bielska, Chełmońca, Ryńska i Kowalewa. O godz. 9-tej odbyła się na pomyślność zjazdu uroczysta Msza św. w kościele farnym, którą odprawił ks. wik. Juchta, wygłaszając od stóp ołtarza bardzo wzruszające okolicznościowe kazanie. O godz. 11 nastąpiło otwarcie zjazdu przemówieniem powitalnem kier. Szkoły Roln.-Żeńskiej p. Wierzbickiej. Licznie zebrani zwiedzili następnie wystawę szkolną i Koła Gospodyń Wiejskich. Nagrody otrzymały: 1) nagroda z wystawy drobiu pp. Kowalewska ze Srebrnik, Stankiewiczowa z Kowalewa, każda z pań otrzymała rasowego kaczora, prezeska p. Poćwiardowska z Kowalewa książkę pt. „Dobra kuchnia“, pp. członkinie Koła Gospodyń z Kowalewa otrzymają każda po trzy krzewy róż. Dalsze Koła Gospodyń, które brały udział w wystawie otrzymają również śliczne nagrody z Pomorskiej Izby Rolniczej w najbliższym czasie.

Przemówienia wygłosili: pp. naczelnik Hirszberg, dyr. Sarczyk, Parczewska i ks. wik. Juchta. Na koniec kierowniczka szkoły p. Wierzbicka rozdała świadectwa szkolne uczenicom i odśpiewano „Rotę“.

O godz. 16-tej odbyła się inscenizacja i występy uczenic w parku szkolnym z następującym programem: 1) Fragment z żniw, 2) Przepióreczka, 3) Dożynki i ofiarowanie wieńców, 4) Krakowiak, 5) Trojak, 6) Inscenizacja wiersza „Wiatry“. Wieńce ofiarowane otrzymali: naczelnik p. Hirszberg, p. dyr. Sarczyk i wójt p. Klimek. Następnie odbyła się wspólna zabawa.

Kącik radjowy

JULJUSZ SŁOWACKI



RADJOWY WIECZÓR LITERACKI PONIEDZIAŁEK 21. X. O GODZ. 21.30

WTOREK, dnia 22 października.

6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół. 12.35 Zespół salonowy P. Rynasa. 13.30 Z rynku pracy. 15.30 Muzyka z płyt. 16.15 Zespół Z. Grossmana. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Film rysunkowy (odczyt). 17.15 Koncert z udziałem St. Podgórskiego. 17.50 Skrzynka językowa. 18.00 Recital fortepianowy. 18.30 Warszawa w literaturze i anegdocie. 18.45 Muzyka lekka. 19.00 Wiadomości rolnicze. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.45 Pogadanka aktualna. 19.58 Koncert europejski z Wiednia. 22.05 Dziennik wieczorny. 22.15 Obrazki z Polski współczesnej. 22.20 Fragmenty z „Złota Renu“ (Wagnera). 22.45 Europejczyk się bawi. 23.05 Muzyka taneczna.

KONCERT EUROPEJSKI



TRANSMISJA RADJOWA WE WTOREK 22. X. O GODZ. 20.00

ŚRODA, dnia 23 października.

6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Maglowanie i prasowanie bielizny. 12.30 Muzyka lekka. 15.30 Zespół Niny Mańskiej. 16.00 Kilof bije — węgiel pryska“ (pogadanka muzyczna dla dzieci). — 16.20 Pieśni w wyk. Wandy Ruśkiewiczówny. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17.00 Co to jest dyskusja i jak ją trzeba prowadzić? 17.20 Recital skrzypcowy Józ. Kamińskiego. 17.50 Świat się śmieje. 18.00 Muzyka lekka. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.45 Soliści na płytach. 19.00 Sadownictwo na Wołyniu. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Reportaż aktualny. 20.00 Muzyka lekka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 Twórczość Fryderyka Chopina. 21.30 Szkic literacki. 21.50 Tarczyca i jej hormon. 22.00 Koncert religijnej muzyki żydowskiej. 22.30 Muzyka taneczna.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

MLEWO. — Zainteresowanym z notatki **„Ładny wynik rewizji“**. W numerze 119 naszego pisma donosiliśmy o rewizji dokonanej u Bernarda Jaruszewskiego. Oczywiście notatka ta wzbudziła w całem Mlewie i okolicy wielkie zainteresowanie a to tembardziej, że o przeprowadzonej rewizji i jej wynikach wszyscy dowiedzieli się dopiero z naszego pisma. — Wszelkich pogróżek skierowanych przez rodzinę B. do pewnych osób w Mlewie należy coprędzej zaniechać, gdyż to są ludzie niewinni.. Nie donosili nic redakcji. Gdy ktoś czuje się poprzednią notatką pokrzywdzony, ma inne drogi, prawne, a nie wygrażanie!

DAWNIEJ PŁOMIEŃ KOMINKA, DZISIAJ RADJA GODZINKA.

Do 25 b. m.

przyjmują pp. listonosze przedpłatę na

Wąbrzeski Głos

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

października 1935 z dnia 19 r.

Żyto	13,25—13,50
Pszenica	18,25—18,50
Jęczmień browarowy	15,50—16,00
Jęczmień jednolity	14,50—14,75
Jęczmień zbiorowy	14,00—14,25
Owies	16,00—16,25
Mąka żytnia wyciąg. 0-30%	22,25—22,75
Mąka żytnia gat. IA 0-45%	21,75—22,25
Mąka żytnia gat. IB 45-55%	21,25—21,75
Mąka żytnia gat. II 55-55%	18,50—19,00
Mąka żytnia razowa 0-90%	16,25—16,75
Mąka pszenna gat. IA 0-20%	31,00—33,00
Mąka pszenna gat. IB 0-45%	30,00—31,00
Mąka pszenna gat. IC 0-55%	29,25—30,25
Mąka pszenna gat. ID 0-60%	28,25—29,25
Mąka pszenna gat. IE 0-65%	27,25—28,25
Mąka pszenna gat. IIA 20-55%	24,75—25,75
Mąka pszenna gat. IIB 20-65%	24,25—25,25

Druk.: Zakłady Graficzne B. Szczuki Wąbrzeźno-Pom Wydawca: Bolesław Szczuka. — Redaktor odpowiedz.: Adam Szczuka — Wąbrzeźno-Pom., ul. Mickiewicza 1

Km. 1117/35.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Litwin Franciszek mający kancelarję swoją w Kowalewie przy ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 23 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 25 października 1935 roku o godzinie 12-tej w Rychnowie** odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do **Walentego Pawlikowskiego** składających się z

powózki jednokonnej, źniwiarki f-y Maseasris, roweru, maciory około 3 ctr., konia (wałacha), kanapy, lustra oraz narzędzi kowalskich w łącznej wartości szacowania 712,— zł.

Przedmioty obejrzeć można w dniu licytaji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Kowalewo, dnia 19 października 1935 r.

(—) Litwin,
KOMORNIK